

Organizatorzy:

Partner:

Patronat merytoryczny:

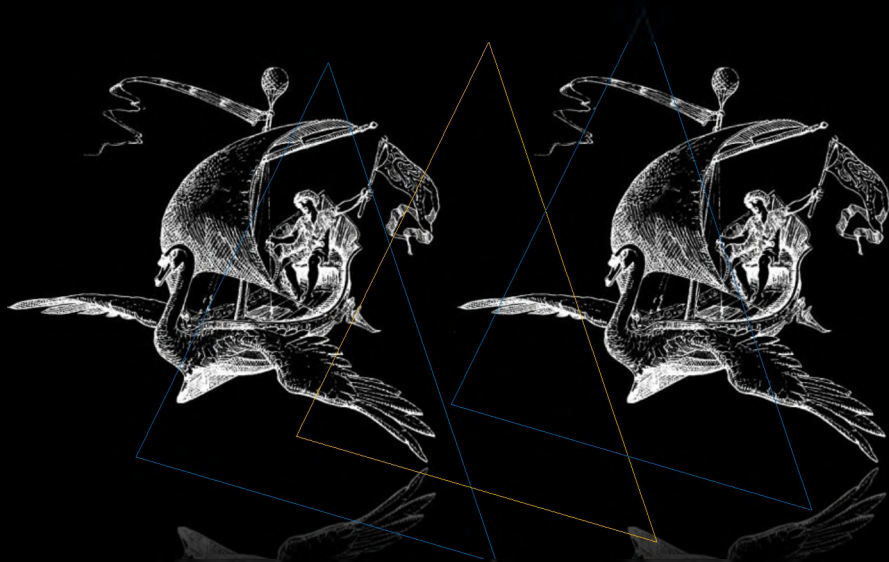
Patronat medialny:



SYMPOZJUM NAUKOWE

KRĄBĄRNE DZIECI FILOZOFII

NEUTRALIZOWAĆ CZY NATURALIZOWAĆ?



PROGRAM



MGR DAWID KRUPA

MGR MAGDALENA KRZOSEK

UNIwersYTET RZESZOWSKI
DKF „EUDAIMONIA”

LIFE COACHING – NATURALIZACJA CZY KOMERCALIZACJA FILOZOFII?

Celem wystąpienia jest refleksja nad zjawiskiem life coachingu w perspektywie jego możliwych filozoficznych fundamentów. Przeprowadzona analiza będzie próbą odpowiedzi na pytanie o podobieństwa i różnice między uprawianiem filozofii jako dziedziny naukowej, a life coachingiem. Intencją autorów jest krytyczne spojrzenie na współczesne praktyki komercjalizujące filozofię.

ORGANIZATORZY:

Dyskusyjne Koło Filozoficzne „Eudaimonia”

(Instytut Filozofii Uniwersytetu Rzeszowskiego)

Kontakt: dkf.eudaimonia@gmail.com

Specjalne podziękowania za pomoc w organizacji sympozjum dla Fundacji na Rzecz Pomocy Społecznej „PROMYK”

Dyskusyjne Koło Filozoficzne „Eudaimonia” pragnie zaprosić na symposium poświęcone kwestii (de)naturalizacji [w] filozofii:

KRNĄBRNE

DZIECI FILOZOFII

NATURALIZOWAĆ CZY NEUTRALIZOWAĆ?

Organizator: DKF „Eudaimonia”

Miejsce: Sala Senatu Uniwersytetu Rzeszowskiego,
bud. A1, al. Rejtana 16c

Data: 26 lutego 2016 r. (piątek)

Godzina rozpoczęcia: 15:00

Strona internetowa wydarzenia:

<https://dkfeudaimonia.wordpress.com/symposium/>

Jeden ze współczesnych myślicieli niemieckich, Ernst Bloch, będąc świadkiem XX-to wiecznej rewolucji naukowej – wyrosłej na sukcesach i dorobku nauk przyrodniczych – wypowiedział znamienne, wręcz dramatyczne słowa charakteryzujące w obrazowy sposób dążność, zjawisko czy też proces zwany właśnie naturalizacją: *Filozofia niosta nigdyś pochodnię nauki, teraz niesie tren jej sukni*. Używając bardziej technicznego języka można powiedzieć, że naturalizm jest swego rodzaju metodologiczną fascynacją naukami prowadzącą niekiedy do przerośniętych i wynaturzonych form ich filozoficznego kultu. Czy nie prowadzi to do sytuacji, w której (krnąbrne) dzieci pożerają własną matkę? Czy nie odzierają jej z ostatnich szat zapewniających względny szacunek otoczenia?

Należy zauważyć, że (de)naturalizacja filozofii (bo jej podporządkowanie naukom jest niewątpliwie w pewien sposób formą wynaturzenia) związana jest w sposób bezpośredni z jej akademizacją oraz narastającą biurokratyzacją, również w obrębie, czasami wręcz chorobliwych, „wymogów naukowości”.

Wydaje się, że filozofia utraciła swą autonomię, czy jednak oznacza to, że filozofowie nie mają już nic więcej do powiedzenia światu, naukowcom, ale też samym sobie? Czyż nie jest tak, że nawet i – wydawałoby się, że odporni na wszelkiego rodzaju mitologie – naukowcy padli ofiarą wszechogarniającej iluzji uwolnienia się od przesądów, światopoglądów, ukrytych założeń i subiektywnych racji?

Oddajmy głos samym filozofom. Erik Davis pisał w swej *TechGnozie*: (...) *historycznego rozróżnienia pomiędzy «prawdziwą» nauką a szalonymi spekulacjami dokonujemy dopiero wtedy, kiedy patrzymy w lusterko wsteczne, a nawet i wówczas robimy to selektywnie. Pomimo całego sceptycznego rygoru nauka i jej aspiracje do prawdy nie mogą być nigdy całkowicie oddestylowane od kulturowej i mitologicznej strefy mroku, która charakteryzuje wszelkie ludzkie społeczeństwa.*



DR WŁODZIMIERZ ZIĘBA

UNIWERSYTET RZESZOWSKI

NATURALIZOWANIE FILOZOFII – RACJE I KONSEKWENCJE

Nauka stanowi dla filozofii wyróżniony układ odniesienia ze względu na wspólnie podzielane aspiracje epistemiczne. Zatem konsekwentna naturalizacja filozofii prowadzi do jej eliminacji. Efektywna demarkacja presuponuje odmiennność przedmiotową oraz jakości epistemicznej tak nauki, jak i filozofii. Odpowiednio faktów i sensów, poznania falliblinego i niepowatpiewalnego. Proponuję podejście interakcjonistyczne (dodatniego sprzężenia zwrotnego), w którym filozofia jest/bywa dla nauki heurystyczną bazą, empirycznie testowa-l-ną przez naukę, zaś nauka swoimi rozstrzygnięciami unieważnia, bądź też przejmując pewne niektóre kwestie źródłowo filozoficzne.



DR MICHAŁ ZEMBRZUSKI

UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA
WYSZYŃSKIEGO W WARSZAWIE

AKWINATA O ZMYŚŁACH WEWNĘTRZNYCH - ŚREDNIOWIECZNE NATURALIZOWANIE AUGUSTYŃSKIEJ TEORII UMYŚŁU?

Celem wystąpienia jest zaprezentowanie Tomaszowej koncepcji zmysłów wewnętrznych, która w istotny sposób zmieniła jego podejście do augustyńskiego rozumienia obrazu Boga w duszy (w umyśle). W przypadku Akwinaty mamy do czynienia z dość wyjątkową sytuacją – choć wszelkie zagadnienia mają orientację teologiczną, to jednak jednocześnie wyraźna jest sympatia do biologicznego wyjaśniania natury ludzkiej (wyjątkowość polega między innymi na tym, że intelekt u Akwinaty ma wyjaśnienia supernaturalne, relacja duszy do ciała jest wyrażona w kategoriach naturalistycznych, zaś wola jest wyjaśniana na obydwa sposoby). Zmysły wewnętrzne umieszczone zostały w odpowiednich częściach mózgu (za Awicenną i Albertem Wielkim), mają za przedmiot rzeczywistość zmysłową w różnych jej aspektach oraz zostają uzasadnione filozoficznymi racjami oraz zinterpretowane jako władze compositum ludzkiego.

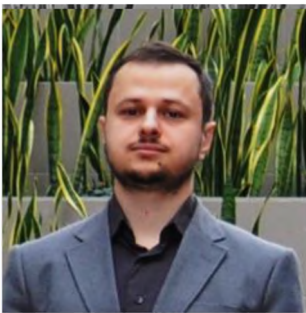


DR ANDRZEJ DĄBROWSKI

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI
I ZARZĄDZANIA W RZESZOWIE

GENEZA I CHARAKTER WSPÓŁCZESNEGO NATURALIZMU

Kartezjusz był geniuszem. Jego dorobek filozoficzny i naukowy jest imponujący, co nie zmienia faktu, że niektóre jego założenia i koncepcje budziły sporo kontrowersji. Krytyce poddawano różne jego idee, a ze szczególnym upodobaniem krytykowali go filozofowie zorientowani naturalistycznie. Oto kilka wybranych kwestii. Podczas gdy Kartezjusz miał nadzieję wyeliminować wątpliwość, Hume i jego zwolennicy uważali, że wątpliwości i niepewność są na stałe wpisane w naszą naturę. Podczas gdy Kartezjusz postulował idee wrodzone, naturaliści bronią naturalnych władz poznawczych. Kartezjusz ufał tylko swojemu subiektywnemu osądowi i pozwalał sobie na swobodne spekulacje (eksperymenty myślowe), naturaliści w budowaniu gmachu wiedzy opierają się na nauce (science). Współcześni naturaliści obserwują rzeczywistość i próbują ją wyjaśnić bez postulowania nadzwyczajnych środków, ale w ścisłej współpracy z naukowcami. Nie wszyscy jednak uważają, że nauka jest i powinna być naszym jedynym przewodnikiem w poznawaniu rzeczywistości.



DR PAWEŁ BALCERAK

UNIwersytet Rzeszowski

ROLA KOGNITYWISTYKI W FILOZOFII I FILOZOFII W KOGNITYWISTYCE

W wystąpieniu zostanie podjęta próba zbadania relacji między filozofią i naukami kognitywnymi. Zastanowimy się na ile kognitywistyka stanowi znaturalizowane podejście do niektórych problemów tradycyjnie podejmowanych w analizach filozoficznych. Następnie rozważymy na ile rozważania filozoficzne stanowią integralną część badań kognitywistycznych. Zakończymy rozważając jak, jeśli w ogóle, filozofowie powinni brać pod uwagę rezultaty nauk szczegółowych w swoich rozważaniach i podejmować próby powielenia ich metody.

Wielka Cezura, o której mówi Latour, pełna jest sekretnych przejść i kosmologicznych spękań; także uczonych prześladowają senne majaki, oni także roszczą sobie prawo do płodnych intuicji i metafizycznych wyobrażeń. Jak ujmuje to francuski historyk nauki Michel Serres: «Jedynym naprawdę czystym mitem jest idea nauki wolnej od wszelkich mitów» .

Z kolei francuski filozof, Jean-François Revel zauważa, że z drogi filozoficznej zeszedliśmy, praktycznie wszędzie, w XVII i XVIII wieku. Od tej pory filozofia – prowadząc dialog ze zrodzoną w tym czasie nauką – coraz bardziej skłania się ku czystej wiedzy i interpretowaniu historii, wycofując się z kierowania życiem człowieka i poszukiwań jego sensu. (...) Nauka sprawiła, że nabraliśmy przekonania, iż istnieje coś, co możemy nazwać «obiektywnym». (...) Powiedzmy raczej, że Zachód zmienił kulturę wiary na kulturę dowodu (Mnich i filozof).

*Okazuje się więc, że w wiekach średnich ludzie, bez względu na wszystko, wierzyli w autorytet religii. Dziś wierzymy w autorytet naszej nauki – też bez względu na wszystko – jak trafnie zauważa Neil Postman (Technopol. Triumf techniki nad kulturą). Trudno nie przyznać też racji Josephowi Ratzingerowi, który w krótkich, ale wymownych słowach charakteryzuje dzisiejszą „mentalność naukową”: *poddawanie się «każdemu powiewowi nauki», jawi się jako jedyna postawa godna współczesnej epoki*” – w ten sposób „tworzy się swoista dyktatura relatywizmu, który niczego nie uznaje za ostateczne i jako jedyną miarę rzeczy pozostawia tylko własne ja i jego zachcianki (słowa z dnia 18 kwietnia 2005 r.).*

Jaka więc i czy pozostaje jakaś rola (dla) filozofii? Czy nie jest konieczne jej uwolnienie od totalitaryzmu i autorytaryzmu nauki? Jeśli tak, to w oparciu o jakie zasady i kryteria? Na te i inne pytania będą starali się odpowiedzieć uczestnicy organizowanego przez nas sympozjum: „Krnąbrne dzieci filozofii. Neutralizować czy naturalizować?”. (BK)

RAMOWY PLAN SYMPOZJUM

- 15:00 Otwarcie sympozjum i przywitanie gości oraz uczestników
- 15:20 **prof. dr. hab. Andrzej L. Zachariasz** (UR): *Rozdroża filozofii: naturalizm – (a) antynaturalizm.*
- 15:40 **dr hab. Cezary Mordka** (UMCS): *Surowy urok naturalizmu.*
- 16:00 **dr Michał Zembrzuski** (UKSW): *Akwinata o zmysłach wewnętrznych – średniowieczne naturalizowanie augustyńskiej koncepcji umysłu?*
- 16:20 Dyskusja cz. I
- 16:45 Przerwa kawowa (15 min.)
- 17:00 **dr Andrzej Dąbrowski** (WSliZ): *Geneza i charakter współczesnego naturalizmu.*
- 17:20 **dr Włodzimierz Zięba** (UR): *Naturalizowanie filozofii: racje i konsekwencje.*
- 17:40 **dr Paweł Balcerak** (UR): *Rola kognitywistyki w filozofii i filozofii w kognitywistyce.*
- 18:00 **mgr Dawid Krupa, mgr Magdalena Krzosek** (DKF „Eudaimonia”): *Life coaching – naturalizacja czy komercjalizacja filozofii?*
- 18:20 Dyskusja cz. II
- 18:45 Zakończenie sympozjum



PROF. DR HAB. ANDRZEJ L. ZACHARIASZ

UNIwersytet Rzeszowski

ROZROŹA FILOZOFII: NATURALIZM – (A) ANTYNATURALIZM

Przedmiotem wypowiedzi będzie odpowiedź na pytanie: Czy naturalizm jest wyjściem ze stanu zagubienia i niemocy intelektualnej, czy też sprowadza filozofię do kompilacji dyscyplin szczegółowych lub jednej z nich?



DR HAB. CEZARY MORDKA

UNIwersytet Marii Curie –
Skłodowskiej w Lublinie

SUROWY UROK NATURALIZMU

Wystąpienie zwróci uwagę na to, że „naturalizm” to pojęcie o niejednoznacznej treści. Istnieje, co jest w filozofii zjawiskiem powszechnym, wiele typów i odmian naturalizmu. Po zarysowaniu głównych rodzajów naturalizmu nastąpi argumentacja, iż jego siła (w akceptowanej przez prelegenta formie) bierze się z katastrofalnie słabej argumentacji supranaturalistów. Naturalizm jest również atrakcyjny z powodu specyficznego tła emocjonalnego. Wymaga on określonych cech charakterologicznych, które są z nim sprzęgnięte. Ów argument „z emocji” pociąga za sobą specyficzną epistemologię emocji. Jak do tej pory nie był on, o ile wiadomo prelegentowi, nigdzie prezentowany.